

Sygn. akt I ACz 707/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Merchel (spr.)

Sędziowie: SSA Monika Koba

SSA Jakub Rusiński

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

z udziałem (...) z siedzibą w W.

o udzielenie zabezpieczenia

na skutek zażalenia uczestnika

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 4 maja 2015 r., sygn. akt IX Co 97/15

postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek o udzielenie zabezpieczenia oddalić.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt I ACz 707/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Gdańsku zabezpieczył roszczenie uprawnionej (...) spółki z o.o. w Ł. przeciwko (...) spółce z o.o. w likwidacji w W. o ustalenie, że zawarte w piśmie z dnia 18 marca 2015 r. oświadczenie obowiązanej o wypowiedzeniu dwóch umów, tj. Umowy Sprzedaży (...) w miejscowości M. oraz umowy Sprzedaży (...) w (...) w miejscowości M., zawartych pomiędzy uprawnionym a obowiązany w dniu 23 grudnia 2009 r. jest bezskuteczne i nie wywołało skutku prawnego w postaci rozwiązania wyżej wspomnianych umów, skutkiem czego po wypowiedzeniu umów, tj. po 30 kwietnia 2015 r. pozostają one w mocy do wszystkich postanowień i będą wiązać jej strony poprzez: nakazanie obowiązanej wykonywania postanowień przedmiotowych umów na dotychczasowych zasadach, zgodnie z ich treścią oraz zakazanie obowiązanej podejmowania jakichkolwiek czynności w celu ograniczenia obowiązków obowiązanej wynikających z postanowień przedmiotowych umów, a także zakazanie obowiązanej podejmowania jakichkolwiek działań, które mogą utrudnić lub uniemożliwić uprawionej wywiązania się ze swoich obowiązków na podstawie umów, do czasu zakończenia postępowania z powództwa uprawionej przeciwko obowiązanej (punkt 1 i 2). Jednocześnie Sąd Okręgowy wyznaczył uprawionej 14 dniowy termin na wytoczenie powództwa o ustalenie pod rygorem upadku zabezpieczenia (punkt 3).

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy stwierdził, że względy na które powołuje się obowiązana składając oświadczenie o rozwiązaniu łączących strony umów w świetle prezentowanych przez uprawnioną dokumentów i pism, nie uzasadniają skuteczności tego oświadczenia. Brak osiągnięcia porozumienia w wyniku renegocjacji kontraktów uprawniał strony do poddania sporu sądowi powszechnemu natomiast nie usprawiedliwiał rozwiązania umowy. Poza tym,

materiał przedstawiony przez uprawnionego nie wskazuje na zaistnienie przesłanek do podjęcia renegocjacji umów zaś zachowanie uprawnionej w stosunku do propozycji obowiązanego nie uchybiło jakimkolwiek obowiązkom umownym. W rezultacie wnioskodawca uprawdopodobnił roszczenie o ustalenie na podstawie art.189 k.p.c. W ocenie Sądu a quo uprawniony wykazał także interes prawny w konkretnym zabezpieczeniu albowiem tylko taki sposób może zapobiec powstaniu szkody związanej z niewykonaniem umów zawartych na długi okres czasu. Z tych względów na podstawie art.730 § 1 k.p.c. , art.730¹ § 1 i art.755 § 1 pkt 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Obowiązany wniósł zażalenie zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. i art.13 § 2 k.p.c. poprzez rozpoznanie wniosku o zabezpieczenie w warunkach nieważności postępowania,
2. art. 730¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c, art. 243 k.p.c. i art.13 § 2 k.p.c. poprzez uznanie roszczenia za uprawdopodobnione pomimo nie przedstawienie żadnych dokumentów przez uprawnionego dla wykazania okoliczności i twierdzeń podanych we wniosku,
3. art. 730¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c, art. 243 k.p.c. i art.13 § 2 k.p.c poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych,
4. art. 730¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c w zw. z art. 243 k.p.c. poprzez dokonanie wykraczającej poza ramy postępowania zabezpieczającego, a ponadto błędnej wykładni postanowień umów polegających na przyjęciu, że obowiązana nie była uprawniona do ich rozwiązania,
5. art. 730¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że uprawniony uprawdopodobnił, że ma interes prawny w dochodzeniu ustalenia bezskuteczności rozwiązania umów dokonanych przez obowiązana,
6. art. 730¹ § 1 i 2 k.p.c poprzez błędne przyjęcie, że uprawniony ma interes prawny w zabezpieczeniu w sytuacji, w której nakazanie obowiązanej wykonywania umów na dotychczasowych warunkach pozostaje bez wpływu na osiągnięcie celu postępowania,
7. art. 755 § 1 k.p.c. poprzez udzielenie niedopuszczalnego sposobu zabezpieczenia skutkującego zakazem składania przez obowiązana oświadczeń woli,
8. art. 731 k.p.c. w zw. z art. 755 § 2¹ k.p.c. poprzez niedopuszczalne zabezpieczenie zmierzające do zaspokojenia roszczenia w sytuacji, w której uprawniony zmierza do zabezpieczenia roszczeń pieniężnych a ponadto nie zostało wykazane, że udzielnie zabezpieczenia jest konieczne dla odwrócenia grożącej szkody lub innych niekorzystnych dla uprawnionego skutków,
9. art. 730¹ § 3 k.p.c. poprzez ustanowienie zabezpieczenia, które nie uwzględni interesów obowiązanej i obciąża ją ponad potrzebę.

W oparciu o takie zarzuty skarżący w pierwszej kolejności wniósł o uchylenie postanowienia Sądu pierwszej instancji i odrzucenie wniosku o zabezpieczenie, zaś w przypadku nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania o uchylenie postanowienia i oddalenie wniosku. Ponadto obowiązany, na wypadek uznania jego zasadniczych zarzutów za nieuzasadnione, wniósł o uzależnienie wykonania zabezpieczenia od złożenie przez uprawnionego kaucji w wysokości

przedstawionej we wniosku wartości przedmiotu sporu. W dalszej kolejności obowiązany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na zażalenie uprawiony wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Uczestnicy podtrzymali swoje stanowisko w dalszych pismach procesowych, prezentując argumenty świadczące o ich racjach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie, choć wszystkie zarzuty nie były uzasadnione.

Najdalej idący zarzut zażalenia związany jest z nieważnością postępowania (art. 379 pkt 3 k.p.c.) stąd wymagał rozpoznania w pierwszej kolejności. Skarżąca podniosła, że przed Sądem Okręgowym w Warszawie toczy się sprawa analogiczna z wniosku uprawionego i dlatego zachodzi stan sprawy w toku, który obligował Sąd w tej sprawie do odrzucenia wniosku na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do wyprowadzenia takiego stanowiska w ramach postępowania w sprawie o zabezpieczenie, które to postępowanie nie rozstrzyga o istocie sporu, pełniąc jedynie funkcje pomocniczą względem postępowania merytorycznego. W rezultacie, tak jak nie ma podstaw do przyjęcia, że prawomocne postanowienie sądu w przedmiocie zabezpieczenia wywołuje stan rzeczy osądzonej (res iudicata), podobnie nie ma podstawy prawnej do odrzucenia kolejnego wniosku o udzielenie zabezpieczenia, nawet opartego na tych samych

okolicznościach, z uwagi na zawisłość sporu (lis pendens). Niezależnie od tego wskazać należy, że cofnięcie przez uprawionego wniosku złożonego w Sądzie Okręgowym w Warszawie i umorzenie tego postępowania praktycznie wyłączyło możliwość jego uwzględnienia, a tylko takie rozstrzygnięcie mogłoby wpłynąć na bezzasadność przedmiotowego wniosku (brak interesu prawnego). Z tych względów, zarzut naruszenia art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. jest chybiony.

Sąd Apelacyjny podziela wnioski Sądu Okręgowego co do uprawdopodobnienia roszczenia na podstawie zaferowanego materiału. Na potrzeby zabezpieczenia, roszczenie może zostać uprawdopodobnione w jakimkolwiek sposób zaś przedstawione przez uprawionego dokumenty w postaci kserokopii nie budziły wątpliwości co do ich rzetelności. W kodeksie postępowania cywilnego nie zawarto zamkniętego katalogu środków dowodowych i dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa. Art. 309 k.p.c. może mieć zastosowanie także do kserokopii dokumentów (por. wyrok SN z 5.11.2008 r., I CSK 138/08, LEX nr 548795). Podkreślić, należy, że skarżący kwestionując ten materiał sprawy nie podniósł, że jego treść jest odmienna od rzeczywistej. Umowa oraz korespondencja stron powinny być natomiast znane obowiązanemu i w razie odmiennej treści tych dokumentów niż załączona do wniosku, obowiązany miał możliwość podważenia ich wiarygodności, czego nie uczynił, ograniczając zarzuty do kwestii formalnych.

W przedmiotowej sprawie istotnym dowodem są umowy z dnia 23 grudnia 2009r. oraz korespondencja stron. Na ich podstawie możliwe było ustalenie - na potrzeby zabezpieczenia roszczenia - czy zachowanie uprawionego upoważniało obowiązanego do rozwiązywania umowy. Wbrew stanowisku skarżącego w sytuacji, gdy istotą sprawy jest dokonanie wykładni umowy, wnioski o zabezpieczenia nie podlega a priori oddaleniu. Sąd rozpoznający sprawę (tak I jak II instancji) zobowiązany był do oceny roszczenia dysponując materiałem przedstawionym przez strony, zaś literalna wykładnia postanowień umowy uwiarygodnia stanowisko wnioskodawcy co do bezzasadności skutku wypowiedzeń - rozwiązywania umów. W przeciwieństwie do rozstrzygnięcia merytorycznego, dla rozstrzygnięcia wniosku o udzielenie zabezpieczenia wystarczające było uprawdopodobnienie okoliczności, na jakich opierał uprawiony roszczenie, a nie ich udowodnienie (art. 730¹ § 1 k.p.c.).

Dokonując oceny materiału sprawy Sąd a quo nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c, ani art. 243 k.p.c. Skoro strony w umowach przewidziały warunki, których wystąpienie otwierało pole do ich renegeacji, to nie można przyjąć, aby

pogląd Sądu pierwszej instancji, iż pociąga to za sobą konieczność wykazania przez stronę żądającą zajścia tych warunków był nielogiczny. Wbrew twierdzeniom skarżącego, na obecnym etapie postępowania nie można przesądzać, że samo kwestionowanie przez wnioskodawcę - w momencie wezwania go przez kontrahenta do przystąpienia do renegotjacji - wystąpienia przesłanek uzasadniających żądanie renegotjacji, wskazuje na brak po jego stronie dobrej woli. Ostatecznie bowiem wnioskodawca zgodził się na renegotjacje, natomiast prezentowane przez niego stanowisko można uznać za własny pogląd prawny, który mógł ulec zmianie w trakcie negocjacji i prezentowanych podczas nich odpowiednich argumentów. Ponadto trudno przyjąć, że ocena, czy zaistniały przesłanki do wszczęcia renegotjacji mogła zależeć wyłącznie od strony wzywającej do rozmów.

Odnosząc się do przyczyn uzasadniających renegotjacje kontraktów nie można zaprzeczyć, że rynek praw majątkowych, których dotyczy niniejsze postępowanie, zależy od regulacji prawnych, które wpływają na popyt i podaż. Powołanie się jednak przez stronę inicjującą renegotjacje na samą zmianę przepisów prawnych, która jest dla niej niekorzystna, nie może być łączone li tylko z wykazaniem rażących strat w jej działalności w wyniku realizacji zawartych wcześniej umów.

Podejmowane przez obowiązaną działania poprzedzające wezwanie do renegotjacji, zmierzające do likwidacji i wykreślenia spółki z rejestru, skłaniają do wniosku, że obowiązaną nie chce kontynuować swojej działalności, a tym samym współpracy z kontrahentami. Rozwiązanie terminowych umów uzależnione jest jednak od wyraźnie zastrzeżonych warunków (§ 10 ust. 7 czy § 12 Umowy Sprzedaży (...) Wytworzonej w (...) (dalej (...))). Prima facie uzasadnione jest stanowisko wnioskodawcy, że brak osiągnięcia porozumienia w wyniku renegotjacji kontraktów uprawniał strony do poddania sporu sądowi powszechnemu, natomiast nie usprawiedliwiał rozwiązania umowy. Wynika ono z treści § 10 ust. 5 w zw. z § 13 (...) oraz § 12 ust. 6 Umowy Sprzedaży (...) wynikających ze (...) będących potwierdzeniem wytworzenia (...) w (...) (dalej (...)). Skuteczność rozwiązania umów na podstawie § 13 ust. 2 lit. a) (...) i § 12 ust.1 lit. c) (...) z uwagi na niepodjęcie renegotjacji umów traktowanych, jako rażące

naruszenie postanowień umowy jest w ocenie Sądu Apelacyjnego - na podstawie dotychczas prezentowanych dokumentów i korespondencji stron - wysoko wątpliwe. Uprawiony na podstawie przedstawionej korespondencji uprawdopodobnił, że wyrażał gotowość przystąpienia do renegotjacji oraz w podobny sposób, odwołując się do treści przedmiotowych kontraktów wykazał, że jego zachowanie nie świadczy o rażącym naruszeniu postanowień umów. Tym samym uprawiony uprawdopodobnił, że nie było podstaw do rozwiązania umów i prezentowane przez obowiązanego stanowisko polegające na odmiennej ocenie zachowań kontrahenta, na obecnym etapie postępowania nie neguje tej konstatacji (art.730¹ § 1 k.p.c).

Chybiony jest zarzut związany z brakiem wykazania interesu prawnego uprawionego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Zgodnie z poglądem wyrażanym w orzecznictwie i piśmiennictwie, możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie, nie wyklucza istnienia interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, gdy ustalenie takie zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia. Ograniczanie możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie w takich sytuacjach byłoby sprzeczne z jego celem, którym jak się podkreśla, jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu (por. wyrok SN 10.4.2014 r., II PK 179/13, LEX nr LEX nr 1477440 oraz K. Piasecki, Postępowanie sporne rozpoznawcze, Warszawa 2004, s. 150 i n.). W wyroku z dnia 10 czerwca 2011 r., w sprawie sygn. II CSK 568/10, Sąd Najwyższy stwierdził, że powód może żądać na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia, że oświadczenie woli pozwanego o wypowiedzeniu umowy było bezskuteczne (OSNC-ZD 2012, nr 2, poz.40).

In concreto wnioskodawca wystąpił o udzielenie zabezpieczenia jeszcze przed upływem okresu wypowiedzenia, zatem nie miał innej możliwości realizacji swoich praw. Aktualnie z uwagi na stanowisko obowiązanego nadal istnieje rzeczywisty spór co do obowiązywania umowy i powództwo o ustalenie bezskuteczności rozwiązania umowy we właściwy sposób może zlikwidować ten konflikt i zapewnić powodowi respektowanie przez obowiązanego postanowień umowy. Interes prawny w ustaleniu jest po stronie wnioskodawcy tym bardziej oczywisty, że w

zakresie spełniania świadczeń pieniężnych przez obowiązanego dokonał on przelewu wierzytelności na rzecz banku finansującego natomiast rozwiązanie umowy może wywołać stan wymagalności zaciągniętego kredytu.

Natomiast w części zasadne były zarzuty skarżącego co do udzielonego sposobu zabezpieczenia dotyczące naruszenia art. 731 k.p.c. w zw. z art. 755 § 2¹ k.p.c, jak i art. 755 k.p.c.

W piśmiennictwie wskazuje się, że jednym z celów zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych może być udzielenie wierzycielowi takiej samej ochrony prawnej, jaką ma zapewnić mu przyszłe orzeczenie, a więc może to być:

- 1) zapewnienie uprawionemu zaspokojenia,
- 2) skuteczności przyszłego wyroku,
- 3) zapewnienie ochrony prawnej, jaką ma zapewnić mu przyszłe orzeczenie (por. T.Ereciński [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające, t. III, Warszawa 2012, s.723-724). Tymczasowe zabezpieczenie w postaci nakazania obowiązanej wykonywania umów na dotychczasowych warunkach i zakazanie podejmowania jakichkolwiek czynności w celu ograniczenia jej obowiązków wynikających z postanowień umownych tak jak o to wnosił wnioskodawca i o czym orzekł sąd I instancji), związane jest z należyтым wykonaniem umowy, a zatem rozbieżne jest z przedmiotem zamierzonego przez wnioskującego zabezpieczenia postępowania. Jeżeli uprawiony obawia się zakończenia procesu likwidacji pozwanej spółki i jej wykreśleniu z rejestru, to temu celowi służy inny sposób niż wnioskowany w niniejszym postępowaniu, który może być realizowany przed sądem rejestrowym. Niewątpliwie podmiot dochodzący roszczeń od spółki wnioskującej o jej wykreślenie z rejestru ma interes prawny w przystąpieniu do postępowania rejestrowego (por. wyrok SN z 19.7.2005 r., II PK 405/04, OSNCP 2006, nr 11-12, poz.177). W tym kontekście wskazany przez wnioskodawcę sposób zabezpieczenia nie jest konieczny w rozumieniu art.755 § 2¹ k.p.c.

Niezależnie od tego obawa, że obowiązany w toku postępowania podejmie czynności uniemożliwiające wykonanie przedmiotowych umów - jakkolwiek realna -nie uzasadnia w ramach zabezpieczenia pozbawienia obowiązanego praw podmiotowych wynikających z umowy lub z ustawy.

Trafny jest w związku z tym zarzut naruszenia art.755 § 1 k.p.c. poprzez udzielenie niedopuszczalnego sposobu zabezpieczenia, określonego w sentencji zaskarżonego postanowienia. Taki sposób zabezpieczenia przekracza przede wszystkim jego charakter konserwujący, tzn. zabezpieczający stan, jaki by istniał gdyby nie zostało złożone oświadczenie o rozwiązaniu umowy. Zatem nie odnosi się on bezpośrednio

do przedmiotu postępowania, a poza tym w sposób nieuprawniony ogranicza prawa podmiotowe obowiązanego, które mogą wynikać z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa oraz z postanowień przedmiotowych umów. Dodatkowo wnioskodawca nie mógłby uzyskać aż tak szerokiej ochrony prawnej na etapie zabezpieczenia, nawet w przypadku dochodzenia roszczeń pieniężnych, gdyż kolidowałoby to z zasadą wynikającą z art. 731 k.p.c. Tym bardziej brak jest podstaw do udzielania wnioskodawcy zabezpieczenia o tak rozległych skutkach w przypadku powództwa o ustalenie, w ramach którego będą rozpoznawane konkretne roszczenia o wykonanie zobowiązań wynikających z umów.

Podsumowując, stwierdzić należy, że wskazany przez uprawionego sposób zabezpieczenia nie zmierza do tego, aby na skutek zabezpieczenia umożliwić osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Celem postępowania o ustalenie istnienia stosunku prawnego jest usunięcie niepewności prawnej co do tego, czy strony wiąże konkretna umowa, nie zaś zapewnienie w drodze przymusu państwowego realizacji zobowiązań wynikających z tej umowy (umów).

Ponadto wskazać należy, że z uwagi na treść sentencji zaskarżonego postanowienia może ono wywoływać uzasadnione wątpliwości, co do możliwości realizacji przedmiotowego zabezpieczenia. Przyjmuje się bowiem, że sposób zabezpieczenia powinien zostać określony na tyle konkretnie w samym postanowieniu, aby bez sięgania do

innych dokumentów możliwe było precyzyjne ustalenie obowiązków wynikających z udzielonego zabezpieczenia, czego zaskarżone postanowienie -zgodne z wnioskiem uprawnionego - nie spełnia.

Podsumowując sąd II instancji uznał że brak było podstaw do zabezpieczenia roszczenia we wskazany przez uprawnionego sposób, nieadekwatny do celu zamierzonego przez nią postępowania i nieprecyzyjny, co w ostateczności uzasadniało oddalenie wniosku.

Z tych względów na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania zabezpieczającego orzeknie Sąd meriti w orzeczeniu kończącym sprawę (art. 745 § 1 k.p.c).